Nawet 18 mld euro na smart city

Utworzono: środa, 13, styczeń 2016 10:34



Blisko 3/4 polskich miast planuje w najbliższym czasie rozwijać technologię smart city. To m.in. inwestycje w inteligentne systemy transportowe, nowoczesne oświetlenie czy systemy zarządzania energią. Pomogą w tym środki unijne. Z programów operacyjnych w perspektywie 2014-2020 na szeroko rozumianą ideę smart city trafi nawet 18 mld euro.

– Rozwój technologii inteligentnych miast daje ich włodarzom doskonałe narzędzie do tego, aby promować najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne w swoich miastach. Dotyczy to także przedsiębiorców, którzy już działają na terenie danej metropolii – mówi agencji informacyjnej Newseria Inwestor Jacek Łukaszewski, prezes zarządu Schneider Electric Polska.

Rozwój technologii smart city zależy od stworzenia zachęt do tego, aby firmy inwestowały w działalność badawczo-rozwojową. Dodaje, że równie istotne jest przy tym budowanie świadomości wśród klientów. Popyt na rozwiązania z zakresu nowoczesnych technologii to bowiem ogromny bodziec dla przedsiębiorców.

– Technologia, w tym rozwiązania z zakresu smart city, pozwala zwiększyć efektywność i oferować cały szereg nowych usług czy nowych funkcji. Polska gospodarka, jeśli chce nadążać za światem, musi inwestować, również w wysokie technologie – stwierdza Jacek Łukaszewski.

Według raportu organizacji Polskie Miasto Przyszłości ok. 14 proc. polskich miast korzysta z elementów inteligentnego miasta. W najbliższym czasie ten odsetek powinien jednak znacząco wzrosnąć. Według danych Integrated Solutions 73 proc. samorządów deklaruje, że chce sięgnąć po środki unijne w celu wdrożenia rozwiązań smart city. Praktycznie wszystkie programy krajowe i regionalne w ramach perspektywy 2014–2020 tego typu wsparcie przewidują. W sumie może być to ok. 18 mld euro – wynika z informacji podanych w lipcu 2015 roku przez resort infrastruktury i rozwoju.

Phoca PDF

– Inteligentne miasto wykorzystuje technologię do świadczenia usług swoim mieszkańcom. Mowa tu o dostarczaniu energii, usługach administracyjnych, zapewnieniu bezpieczeństwa publicznego i transportu. Wykorzystanie technologii do tego, aby to robić w sposób lepszy i bardziej efektywny, to jest właśnie smart city – podkreśla prezes zarządu Schneider Electric.

Dziś najczęściej wykorzystywane są elementy systemów monitorowania, które mają za zadanie zwiększyć bezpieczeństwo publiczne i wykrywalność przestępstw. Inne inwestycje dotyczą inteligentnych systemów transportowych, które mają usprawnić ruch w mieście i ułatwić życie mieszkańcom. Równie chętnie miasta korzystają także z rozwiązań z zakresu inteligentnego sterowania oświetleniem ulicznym czy pozwalających na bardziej efektywne zarządzanie infrastrukturą energetyczną oraz wodną. Tego typu elementy znalazły już zastosowanie m.in. w Warszawie, we Wrocławiu czy w Środzie Wielkopolskiej.

Dla polskich miast idea smart city to także możliwość bardziej optymalnego gospodarowania posiadanymi zasobami. Obecnie 75 proc. światowego zużycia energii elektrycznej przypada na aglomeracje miejskie. Szacuje się, że w kolejnych latach popyt na energię może się podwoić.

– Po pierwsze, coraz więcej osób przeprowadza się do miast. Po drugie, cyfryzacja, czyli coraz większe korzystanie z technologii cyfrowej, wymaga dodatkowej energii. Po trzecie – industrializacja. Społeczeństwa się bogacą, co powoduje, że coraz częściej korzystają z dóbr przemysłowych. Wszystko to powoduje, że zapotrzebowanie na energię rośnie, a produkcja energii ze źródeł kopalnych niesie za sobą szereg negatywnych skutków dla klimatu i gospodarki – wyjaśnia Łukaszewski.

Ekspert dodaje, że dzięki rozwiązaniom smart city możliwe będzie zmniejszenie presji środowiskowej. Elementy takie jak nadmierne zatrucie środowiska czy ujemny bilans energetyczny mogą zostać wyeliminowane właśnie dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii.

Źródło: Newseria

Phoca PDF